

Dwóch górników kopalni „Sośnica” wykonało 6 norm rocznych

KATOWICE (PAP)

W dniu 2 bm. załoga kopalni „Sośnica” zameldowała o wykonaniu przez dwu dalszych swoich towarzyszy pracy — Józefa Dobrowolskiego i Franciszka Klaję zadań przypadających na nich, według obowiązujących norm na okres 6 lat. Dzięki temu już 8 rębaczy chodnikowych tej kopalni stanęło w zaskakującym szeregu „najlepszych z najlepszych” w przemyśle węglowym.

Odnaczony „Sztandarem Pracy” II klasy Józef Dobrowolski w pierwszych 6 miesiącach br. wykonuje przeciętnie 249 proc. normy. Franciszek Klaja pracuje na drugiej zmianie w tym samym chodniku. Niegdyś bezrolny robotnik w woj. krakowskim, przez 5 lat pracy w górnictwie doszedł do stopnia starszego rębacza.

Kombajn węglowy krajowej konstrukcji rozpoczął pracę

KATOWICE (PAP)

Krajowy przemysł maszyn górniczych oddał górnictwu węglowemu prototyp nowego kombajnu KW-52, skonstruowanego przez polskich inżynierów i całkowicie wyprodukowanego w kraju.

Kongres narodów obradować będzie nad zachowaniem pokoju

BERLIN (PAP)

W dniu 6 lipca na nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie przyjęto jednomyślnie apel o zwołanie kongresu narodów w sprawie pokoju. Apel ten brzmi następująco:

Przedłużająca się wojna w Korei, zastosoowanie broni masowej zagłady, odrodzenie militarystyki amerykańskiej i japońskiej, metody przemocy godzące w niezależność narodów — budzą niepokój wszystkich ludzi, nawet tych, którzy dotychczas nie dostrzegali niebezpieczeństwa wojny.

Narody wielu krajów uświadamiają sobie, że grozi im niebezpieczeństwo, iż niezależnie od ich woli — zostaną poprzez kolejne etapy wciągnięte w powszechną wojnę.

Setki milionów mężczyzn i kobiet zażądało zakazu broni masowej zagłady, ściśle kontrolowanej redukcji wszystkich rodzajów zbrojeń oraz paktu pokoju.

W parlamentach, związkach zawodowych, w organi-

Rozpoczęto betonowanie zbrojeń fundamentowych Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP)

Już od 3 tygodni, radzieccy robotnicy, technicy i inżynierowie pracują przy budowie fundamentów pod wysokościami Pałacu Kultury i Nauki. Po zabetonowaniu podłoża wykopy i wykonaniu wodoszczelnej izolacji, przystąpiono do zbrojenia konstrukcji żelbetonowych pod fundamenty. Do zbrojeń używane są długie, 55-milimetrowej grubości pręty stalowe.

Jednocześnie radzieccy robotnicy przystąpili do wypełniania betonem części zmontowanego już zbrojenia fundamentów.

Obok wykopy brygady spawaczy przygotowują wielkie ilości prętów stalowych, które użyte będą do dalszego zbrojenia konstrukcji żelbetonowych pod fundamenty.

CTOŚ WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VII Wyd. AB

Poznań, środa 9 lipca 1952 r.

Nr. 163 (2596)

Postępowa ludzkość całego świata wzmaga walkę o zachowanie pokoju

Nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju zamknęła obrady

BERLIN (PAP)

Na popołudniowym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju, któremu przewodniczył Fenoaltea (Włochy), zakończono 3 dniową dyskusję nad 3 punktem porządku dziennego: „Wysięg zbrojeń, a walka o pakt pokoju”.

Po zakończeniu ogólnej dyskusji, przewodniczący zakomunikował, że Światowa Rada Pokoju podczas nadzwyczajnej sesji otrzymała przeszło 1 500 depesz i listów powitalnych. Na tym zakończono posiedzenie popołudniowe.

W niedzielę 6 lipca br. w

godzinach wieczornych zakończyły się obrady nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju.

W uroczystym nastroju odbyło się głosowanie nad projektami rezolucji, przygotowanymi przez poszczególne komisje. Wszystkie rezolucje zostały przyjęte jednomyślnie. Delegaci i goście, reprezentujący 57 krajów, przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, ludzie różnych poglądów politycznych i wierzeń religijnych, którzy uczestniczyli w pracach nadzwyczajnej sesji, swą jednomyślnością podkreślili zdecydowaną wolę wzmocnienia i podniesienia na wyższy szczebel wspólnej walki o pokój powszechny.

Światowa Rada Pokoju uchwaliła:

● ordzie do czterech mocarstw i do wszystkich narodów w kwestii niemieckiej,

● rezolucję w sprawie walki przeciwko remilitaryzacji Japonii, o Japonię demokratyczną,

● rezolucję w sprawie zakończenia wojny w Korei,

● rezolucję zatwierdzającą postanowienia biura Światowej Rady Pokoju, powzięte dnia 1 kwietnia br. w Oslo w

Chłopi polscy zapoznali się z pracą kołchozników radzieckich

MOSKWA (PAP)

Do Moskwy powróciła z podróży po Związku Radzieckim trzecia w tym roku delegacja chłopów polskich z wicemin. rolnictwa Czesławem Domagałą na czele.

Chłopi polscy zwiedzili m. in. kolchozy, sowchozy i ośrodki maszynowo-tractorowe w kraju krasnodarskim oraz w obwodzie poławskim i woroneskim. Chłopi polscy zaznajomili się z życiem chłopów radzieckich, z organizacją pracy i podziałem dochodów w kolchozach, z niezwykle wysokim stopniem mechanizacji prac polnych, z osiągnięciami agrotechniki i agrobiologii radzieckiej.

Jedną z grup, przebywającą na Ukrainie, zwiedziła stolica Ukrainy Kijów. Podczas pobytu w Kijowie chłopi polscy podejmowali byli przez ministra rolnictwa Ukrainy SRR — M. Spiwaka. Chłopi polscy z zachwytem i podziwem dzielili się wrażeniami z pobytu w kolchozach i sowchozach ukraińskich.

sprawie apelu przeciwko wojnie bakteriologicznej.

● apel o zwołanie kongresu w sprawie pokoju.

Po głosowaniu zabrał głos zastępca przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Pietro Nenni, który poddał wnikliwej analizie wyniki prac nadzwyczajnej sesji. Stwierdził on, że w toku dyskusji omawiano wszystkie skomplikowane zagadnienia międzynarodowe, które są ściśle ze sobą związane, a więc kwestie niemieckie i japońskie — sprawę wojny w Korei, bombardowanie elektrowni na rzece Jalućian, mające na celu rozszerzenie plamienia wojny, problem szaleńczego wysięgu zbrojeń, zbrodniczego stosowania wojny bakteriologicznej w Korei, sprawę zagrożenia suwerenności narodowej. Omawiano również prawo każdego narodu do wyboru takiego sposobu życia, jaki mu odpowiada, walkę narodów kolonialnych o wolność i niezależność oraz projekt zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami.

Mówca zaznaczył, że tzw. traktat pokojowy z Japonii i agresywny amerykańsko-japoński układ wojskowy, „układ ogólny” oraz układ w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej” — to kroki, prowadzące do zaostrożenia sytuacji międzynarodowej.

Nie jednak — oświadczył Nenni — nie powstrzyma nas od spełnienia naszych zadań. Nasze dotychczasowe sukcesy i powolny wzrost oporu wobec knońców agresorów są podstawą naszego optymizmu i naszej głębokiej wiary w zwycięstwo.

Nenni wskazał na wielkie osiągnięcia światowego ruchu obrońców pokoju i podkreślił konieczność wszechstronnej i intensywnego przygotowania III Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbędzie się w grudniu br. w Wiedniu.

Przemówienie Nenni'ego przyjęte zostało długotrwale, burzliwym owacją.

W podniosłym nastroju zabrał ponownie głos Nenni oświadczając, że atmosfera, w jakiej rezolucje zostały przyjęte, dowodzi, iż członkowie Światowej Rady Pokoju ze wzmoczoną energią przystąpią do wprowadzania w życie tych doniosłych uchwał, kierując się najwyższą troską o dobro ludzkości.

Naród niemiecki nie chce „układu” Adenauer nie może znaleźć poparcia

BERLIN (PAP)

Z dniem każdym wzmagają się fala protestów w Niemczech Zachodnich przeciwko zdradzieckiej polityce Adenauera, usiłującego narzucić narodowi niemieckiemu separamitaryzm „układ ogólny”.

W Hamburgu przeciwko militarystycznej i odwetowej polityce klikki bonskiej oraz za zawarciem traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami wypowiedzieli się przeszło 240 tysięcy mieszkańców miasta.

W Hesji trzy organizacje partii socjal - demokratycznej zwróciły się do okręgowego zarządu partii z żądaniem wystąpienia przeciwko zgubnemu dla narodu niemieckiego odwetowemu „układowi ogólnemu”.

W parlamencie bonskim posłowie socjal - demokratyczni reprezentujący Hesję



W ubiegły piątek na dworcu w Poznaniu zebrali się tłumy przechodniów, aby być świadkami uroczystego powitania parowozu Pt — 47-43 prowadzonego przez załogę starszego maszynisty Kosmowskiego z parowozowni głównej osobowej z Poznania. Załoga, wiodąc dalekobieżny pociąg pociąg pospieszny Legnica — Brest wykonała z nadwyżką swoje zobowiązanie przejeżdżania parowozem 500 000 kilometrów bez remontu średniego. Dzięki wyeliminowaniu planowanych 2 napraw średnich i naprawy rewizyjnej oraz zaoszczędzeniu w czasie trwania zobowiązania 829 ton węgla, przysporzono gospodarce poważną sumę 262 300 zł oszczędności. Gruntowne badanie parowozu wykazało jego dobry stan techniczny i dalszą zdolność do sprawniej pracy.

Zwycięska załoga wyniki swoje zawdzięcza wzorowej konserwacji parowozu, kolektywnej współpracy drużyn parowozowych z załogą warsztatów, stosowaniu środka chemicznego do zmiekczenia wody w kotle parowozu oraz wzorowaniu się na pracy kolejarzy radzieckich. Dzielna załoga parowozu pojedzie dalej po milionowy kilometr. (H)

Aby iak najsprawniej przeprowadzić żniwa

Uchwała Prezydium Rządu i sekretariatu CRZZ

w sprawie społecznej pomocy w pracach żniwnych

WARSZAWA (PAP)

Docenając olbrzymie znaczenie sprawnego przeprowadzenia tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej dla gospodarki narodowej, sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych powziął uchwałę określającą zadania związków zawodowych wobec zbliżających się żniw.

Uchwała podkreśla, że na tle występujących w PGR-ach braków siły roboczej oraz obecnym warunkom klimatycznym zachodzi potrzeba zorganizowania szerokiej pomocy społecznej dla sprawnego przeprowadzenia sprzętu zbóż oraz omłotów. Zadaniem związków zawodowych jest zmobilizowanie przede wszystkim pracowników administracji centralnej i terenowej, pracowników administracyjno - biurowych

zakładów pracy oraz pracowników obsługi w przedsiębiorstwach produkcyjnych do tygodniowych wyjazdów w celu pomocy PGR-om przy sprzące zbóż.

Sekretariat CRZZ stwierdza, że organizacja pomocy społecznej przy żniwach nie może utrudniać realizacji normalnych zadań urzędów, instytucji i zakładów pracy.

Uchwała zobowiązuje Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa do otoczenia opieką pracowników przybywających na żniwa w ramach akcji społecznej. Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa dopilnuje, aby mieli oni zapewnione odpowiednie wyżywienie, przygotowane pomieszczenia mieszkalne itp.

Przychylając się do uchwały sekretariatu CRZZ, Prezydium Rządu w uchwale swej zobowiązało kierowników instytucji, urzędów i zakładów pracy do zwalniania od zajęć pracowników, biorących udział w akcji pomocy społecznej dla PGR. Zwolnienia udzielane będą na okres 7 dni, zgodnie z listą przedstawioną przez zakładową organizację związkową.

Uchwała Prezydium Rządu upoważnia kierowników instytucji, urzędów i zakładów pracy do zrewidowania ustalonego planu urlopów w okresie żniw, tak aby zapewnić możliwość wykonania zadań ustalonych przez związki zawodowe, bez uszczerbku dla zakładu pracy. Uchwała zaznacza przy tym, że okres zwolnień do prac żniwnych nie może być zaliczany na poczet urlopów wypoczynkowych.

Pracownicy, którzy zwolnieni będą do prac żniwnych w PGR-ach, zachowują wszelkie prawa do wynagrodzenia w macierzystych instytucjach, tak jak w okresie normalnych zajęć.

Prezydium Rządu zobowiązuje zespoły i kierownictwo gospodarstw PGR do zapewnienia pełnego wykorzystania czasu pracy pracowników przybywających na żniwa w ramach akcji społecznej. Zespoły i gospodarstwa PGR zorganizują bezpłatne zakwaterowanie społecznych grup żniwnych oraz zapewnią im pełne wyżywienie.

Reprezentacja CSR przegrała z CDSA 1:2

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek 7 bm. na stadionie Dnajak w Moskwie rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie między drużyną CDSA a reprezentacją Czechosłowacji.

Mecz zakończył się zwycięstwem CDSA 2:1.

Faszystowski sąd ogłosił wyrok na patriotów hiszpańskich

Jak donosi prasa francuska, w dniu 3 bm. zakończył się proces przeciwko Lopezo Raimundo oraz innym hiszpańskim patriotom, postawionym przed trybunałem wojskowym za to, że w marcu 1951 r. kierowali ruchem strajkowym robotników barcelońskich.

Trybunał wojskowy w Barcelonie skazał Lopeza Raimundo na 4 lata więzienia a innych patriotów hiszpańskich na karę więzienia od 6 miesięcy do 4 lat.

Federacja związków zawodowych robotników przemysłowych, federacja dokerów i robotników portowych oraz inne organizacje zawodowe i społeczne Francji wystąpiły do trybunału wojskowego w Barcelonie depesze, w których domagały się zwolnienia Lopeza Raimundo i jego towarzyszy.

We Francji wzmaga się walka o uwolnienie André Stila

PARYŻ (PAP)

Dziennik „L'Humanité” donosi o potęgającej się w dniu na dzień akcji protestacyjnej pod hasłem walki o uwolnienie Stila i pozostałych bezprawnie uwięzionych patriotów francuskich. W całym kraju odbywają się wiece i demonstracje protestacyjne, uchwalane są rezolucje, domagające się poszanowania swobód demokratycznych i zwolnienia z więzień bojowników o pokój.

Profesorowie, pracownicy naukowi i studenci uniwersytetu w Lille przekazali Zgromadzeniu Narodowemu rezolucję, w której protestują przeciwko prześladowaniu patriotów. Podobnej treści rezolucję uchwalili m. in. mieszkańcy Belleruche (Loire), pracownicy wielu fabryk metalurgicznych w Blois, żołnierze 11 i 310 batalionu, sportowcy z Ivry, dział Iwry, oddział związku republikańskiej młodzieży francuskiej z Chalons-sur-Marne, lekarze i dentyści Argenteuil, liczni urzędnicy Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Oświaty, chłopci kantonu Montemboeuf, leśnicy dep. Landes, b. więźniowie polityczni z St. Denis, radni komunistyczni z Issoudun, ludność Cagnes-sur-Mer i marynarze z Bordeaux.

Szukajcie i zwalczajcie stonkę!



Ten trzeci, przystojny, podszedł parę kroków na ich spotkanie. Długość coś mu tłumaczył, tamten wzruszał ramionami: — no i świetnie, niech się Olszyński nie stawia!

— Idźcie sobie — krzyknął porucznik. — A na drugi raz uważajcie. Puścić ich!

Sierżant obejrzał każdego z czwórki bardzo uważnie, jakby chciał ich sobie zapamiętać. Któryś z żołnierzy wycekiwał, aż reszta się oddali, wetknął Sosnowskiemu ćwierć bochna chleba. Poszli przyspieszonym krokiem. Noc, jakby czekała na to rozwiązanie, bo zaraz zrobiło się ciemno.

Stali jeszcze kilka minut milcząc. Sosnowski niepewnie się zaśmiał.

— Oni by nas rozstrzelali, nie?

— Myślałem, żeś zachorował — powiedział Walczak.

Kalwe krzywo się uśmiechnął, ruszył naprzód. Po godzinie dotarli do jakiejś wioski. Leżeli na słońcu, zmęczeni i głodni.

Tyle było tych stodół, takich samych, nabitych słomą, z glinianym klepiskiem, psem na łańcuchu, skrzypcami drzwiami. I wście były podobne i głośnie wieczory i wiatracza zmęczenie. Im dalej brnęli na wschód, im dłużej trwał wrzesień wyczerpanie stawało się głębsze. Szli dwadzieścia kilometrów, potem piętnaście. Kalwe zaczynał ustawać, siedział kwadrans na obocznym, wstawał, szedł jeszcze kilometr, aż Walczak machnął ręką i zarządził spoczynek.

Nie tylko fizyczne zmęczenie. Po tej tragifarsie z gaci, wojna dokoła nich jakby się zagałęła. Dziwne mieli uczucie: tydzień szli do Warszawy z nad Niemiec granicy. Zdawałoby się, powinni byli oddać się od frontu. Było na odwrót. Wieczorami widzieli przed sobą i na prawo od drogi dalekie i bliskie tony, czerwone półkole w granatowo-czarnym gwiazdowym niebie wrześniowym. Czasem jakaś chmurka trafiała się po drodze

Wieś polska zmobilizowana do walki o chleb

Kombajny, snopowiązalki i żniwiarki czekają na rozpoczęcie żniw

WARSZAWA (PAP)

Okres po „Dniu gotowości do żniw i omlotów” wykorzystuje rolnictwo do usprawnienia akcji przygotowania przedżniwnych, do usunięcia zauważonych w czasie społecznej kontroli niedociągnięć i braków, tak aby do 13 lipca — dnia powtórnej kontroli społecznej, być już w pełni gotowym.

Z Gdańska donoszą m. in., że Państwowy Ośrodek Maszynowy w Pucku, po zakończeniu prac remontowych u siebie, zaoferował się wysłać do GOM w Donimierzu własnych warsztatowców do remontów maszyn stanowiących prywatną własność chłopów.

W ostatnich dniach poważnie wzrosła ilość zawieranych z POM-em umów na prace.

W dniu 1 lipca umowami objęto nieomal 100 proc. arealu w spółdzielniach produkcyjnych. Zawierają umowy również grupy chłopów indywidualnych. Ostatnio kilku średniaków z gromady Tepez, których grunty sąsiadują ze sobą, zwróciło się do POM w Pucku o sprzęt zbożowy z 20 ha i dokonanie podorywek, z równoczesnym zaoraniem miedzi.

Na czoło gromad pow. wejherowskiego wysuwa się gromada Dobrzewino, z sołtysiem — Marią Kupc. W gromadzie tej już w ub. roku chłopie zerwali z praktykowanym „odrobkiem”. Pomoc sąsiedzka ma tam prawdziwie socjalistyczny charakter. Toteż chłopie czekają żniw w pełnej gotowości.

W woj. wrocławskim Państwowe Ośrodki Maszynowe dysponują w rb. większym parkiem maszynowym niż w latach ubiegłych. Na pola spółdzielni produkcyjnych wyruszy po raz pierwszy wiele nowoczesnych maszyn rolniczych produkcyjnych krajowej lub sprowadzonych ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Znajdują się między innymi nowoczesne kombajny radzieckie typu „S-4”, kosiarki czeskie, żniwiarki, snopowiązalki itp. Pragnąc przyspieszyć przygotowania do żniw i omlotów załogi POM-ów podejmują liczne zobowiązania, postanawiając zakończyć całkowicie remonty maszyn do dnia 10 bm.

W woj. krakowskim najsprawniej przebiegają przygotowania do kampanii żniwno-omlotowej w POM-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Sprzęt żniwny został we wszystkich sektorach gospodarstw przygotowany w 100 proc. i zostanie wprowadzony do akcji w ilości o 10 proc. większej niż w roku ub.

W woj. bydgoskim Państw. Gospodarstwa Rolne przeprowadziły już remonty znacznej większości sprzętu żniwnego m. in. ciągników, snopowiązalek, ciągników.

Poważnym problemem była w PGR-ach sprawa dostatecznej ilości rak do pracy w okresie żniwnym. Jednakże dzięki podjętym zobowiązaniom i szerokiej mobilizacji członków rodzin robotników

rolnych gospodarstwa państwowe przeprowadzą żniwa sprawnie w zaplanowanych terminach. Masowo zgłaszają swój udział w żniwach żony robotników rolnych. W wielu wypadkach dużą rolę w zmobilizowaniu członków rodzin do pomocy w żniwach odegrały organizacje ZMP-owskie.

Ludność korsykańska udziela pomocy deportowanym Polakom

PARYŻ (PAP)

W dniach od 30 czerwca do 2 lipca br. attaché ambasady R. P. w Paryżu, Grzędziński i kierownik konsulatu R. P. w Marsylii Skrzyniarz, przebywali na Korsyce, odwiedzając deportowanych tam obywateli polskich. Wywiezieni przyjęli przedstawicieli władz polskich ze łzami w oczach. Otrzymali oni pomoc materialną oraz zapewnienie, że władze polskie dokładają wszelkich starań, aby zostali oni jak najszybciej zwolnieni. Mimo, że deportowani zostali rozdzieleni na trzy grupy i umieszczeni w odległych wioskach górskich Caluccia, Marignana i Zonza, odcięci od świata, pozbawieni gazet i radia, nie upadli na duchu, wierząc głęboko w poparcie wychodźstwa polskiego i demokracji francuskiej.

Jak wynika z doniesień prasy, ludność miejscowa niezwykle serdecznie odnosiła się do deportowanych Polaków. Z odległych wiosek przybywali Korsykanie, zasięgając wiadomości o Polsce Ludowej. Mimo niezwykle ciężkich warunków, w jakich żyje ludność korsykańska, spieszyła ona z pomocą materialną wywiezionym obywatelom polskim. Szczególną opieką ludności miejscowej cieszy się 11-letnia córka Mizerów...

Nowy pomysł racjonalizatorski

Spośród pomysłów racjonalizatorskich, zgłaszanych przez pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. rzeszowskiego, na szczególne wyróżnienie zasługuje pomysł kierownika majątku Oleszyce w pow. lubaczowski — Tabasza, który skonstruował maszynę do przecinania buraków cukrowych.

Do obsługi maszyny potrzeba tylko dwóch ludzi. Tabasz wykonał już prototyp maszyny i zastosował ją w gospodarstwie Oleszyce. Próba dała bardzo dobre wyniki. Przy małym koszcie robocizny buraki zostały obrobione starannie i szybko.

Górnicy zwycięsko realizują zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia

KATOWICE (PAP)

Od pierwszych dni lipca w szeregu przodujących kopalni węgla nie zmniejsza się tempo pracy górników realizujących zobowiązania podjęte dla uczczenia Święta Odrodzenia. Załogi wyróżniające się w realizacji zobowiązań produkcyjnych — wykonują i przekraczają plany produkcyjne, stwarzając w ten sposób podstawę do pomyślnego wykonania zadań III kwartału.

Górnicy kopalni „Mortimer”, którzy pierwsi zameldowali o wykonaniu półrocznego planu produkcyjnego i w czerwcu wysunęli się na czołowe miejsce wśród wszystkich kopalni, w pierwszych dniach III kwartału br. odnoszą nowe sukcesy.

Pracując wypróbowaną metodą kolektywnej współpracy wszystkich zespołów górniczych i przekazywania przedków węglowych w pełnej gotowości do dalszej pracy, górnicy kop. „Mortimer” wykonują w lipcu plany dzienne przeciętnie w 111,3 proc.

Doskonale postawę w realizacji zobowiązań wykazują górnicy oddziału I, który kieruje doświadczony sztygar Henryk Legowski. Załoga oddziału I melduje o wykonaniu planów dziennej w 123 proc.

Mimo poważnych trudności na jakie napotkał górnicy oddziału II kopalni „Mortimer” do dnia 5 lipca br. górnicy tego oddziału osiągnęli średnio 108 proc. planu wydobywania.

Na osiągnięciach uzyskanych w czerwcu nie poprze-

stali również górnicy kopalni „Rydultowy”, którzy w pierwszych dniach lipca wykonują plany produkcyjne przeciętnie w 105,8 proc. W ciągu 15 dni realizacji zobowiązań lipcowych górnicy kopalni „Rydultowy” wydobyli już 3 770 ton węgla ponad plan. Kombajnista Maksymilian Piechota, pracujący na 65 metrowej ścianie węglowej osiąga 139 proc. normy.

Pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań w kopalni „Ignacy”, której załoga postanowiła w czerwcu i lipcu br. przekroczyć plany produkcyjne o 2 proc. W czerwcu plan miesięczny wykonany został w 104,1 proc. W pierwszych dniach lipca br. wzrosło jeszcze tempo pracy w kopalni. W dniu 5 bm. plan dzienny wykonano już w 109 proc.

Anglicy sprzedają rządowi Adenauera

niemieckie doki pływające

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi, że między Adenauerem a brytyjskim Wysokim Komisarzem w Niemczech zachodnich Kirkpatrickiem toczą się rokowania o sprzedaż 16 doki pływających, zarekwirowanych w swoim czasie przez brytyjskie władze okupacyjne w porcie hamburskim. Anglicy żądają za te doki 14,7 miliona marek.

ADN podkreśla, że Kirkpatrick zagroził Adenauerowi, iż w razie nieuiszczenia żądanej sumy, doki zostaną oddane do Anglii.

7700 fachowców wyszło ze szkół zawodowych

Szkolnictwo zawodowe okręgu poznańskiego w roku szkolnym 1951/52 dostarczyło zakładom pracy przeszło 7700 nowych fachowców 29 różnych specjalności. Liczną grupę stanowi w tym młodzież żeńska, sięgająca coraz śmielej po nowe, dawniej dla niej niedostępne zawody. Na przykład w branży metalowej liczba dziewcząt wzrosła na przestrzeni dwóch lat ubiegłych sześciokrotnie.

W różnych zakładach zatrudniono ostatnio m. in. 167 absolwentów z przodujących w województwie poznańskim Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Kole.

Prasa chińska o linii kolejowej Czungczing - Czengtu

PEKIN (PAP)

Prasa chińska poświęca liczne artykuły uruchomionej przed paru dniami wielkiej magistrali kolejowej Czungczing - Czengtu.

Dziennik „Zenminzibao” podkreśla, że magistrala ta jest jedną z największych budowli zrealizowanych w Chinach w okresie powojennym. Zbudowanie tej linii rozbudziło reakcyjne poglądy imperialistów i niektórych inżynierów i techników chińskich, którzy uważali, że Chiny nie będą w stanie zbudować własnymi siłami tej linii. Jak wiadomo linia ta budowana była w niezwykle ciężkich warunkach. Na trasie znajduje się kilkadziesiąt wielkich tuneli.

Prasa chińska podaje, że rozpoczęły się już prace przy budowie przedłużenia tej magistrali na trasie Czengtu-Tianszui.

wego. Słuchamy o pierwszych ofiarach, zrazu dalekich — czuj się znajomy, krewna przyjaciela, zasłyszane w sklepach wiadomości o zburzonych schronach, pogrzebanych rodzinach. Jakby zbliżała się ta burza, pioruny się zagęściły, pierwsze żałoby w sąsiedztwie, nagłe osierocenia, zaginięcia, kalectwa. Dwie zmyły i nie wiadomo która dokuczliwsza: groźba utraty życia czy trudności w codziennym jego utrzymywaniu.

Do tego dochodziło to trzecie — losy wojny. Anna Zaleska, jak przystało na rodowitą inteligentkę polską okresu międzywojennego, tyle się interesowała polityką, że wypadało w ówczesnym kodeksie towarzyskim, to jest prawie wcale. I teraz zaczynała rozumieć, że od tej polityki nie można się schować w czterech ścianach swego pokoju, że ten, kto tak myśli, jest dzieckiem, które zamykając oczy przed psem, kły na nie szczerzącym, wierzy, że pies z tą samą chwilą przestaje je widzieć.

Polityka w swej najbrutalniejszej formie wojennej wtargnęła w najbardziej prywatne losy najskromniejszych, najcichszych ludzi, biła ich po głowie zaciekle, codziennie, coraz silniej. W zasadzie takie bicie powinno pobudzać procesy myślowe, powinno rodzić elementarne pytanie: za co mnie właśnie? Ale nie szybko dojrzały w okrutnie doświadczonej świadomości logicznej na odpowiedź. Kiedy urzędniczka z banku, pani doktorowa, nauczycielka — choćby i historii — potrafiła zrozumieć tragicznie prosty, choć wieloogniowy związek między stuczeniem lustra podmuchem bomby, rozwaleniem domku, śmiercią bratanka pod Mławą, a zjawiskiem nierównomiernego rozwoju kapitalizmu i pływającym stąd potokiem konsekwencji?

Anna zaczynała rozumieć wagę polityki. To znaczy, gdy na punkcie ratowniczym przedłużała się codzienna gadanina nad wymienionymi w wstępie nowinami z radia, z kuszych wojennych gazet, od nagle rozmnożonych wróżeń — przychodziła na nią chwila jakiejś niemal fizycznej czułości, słuchała panius, trzępiących zaciekle o Anglii i wróżbach sybilskich i nagle czuła, że jeszcze minuta tego słuchania, a... Zwierzały się same palce, zaciskała te swoje palce, gotowa nimi potrząsać przed oczami rozgadanych panius, zrywała się, uciekała, z wysiłkiem tykając wzbierający w gardle krzyk.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Kwieciek wygrał turniej młodych tenisistów

W turnieju tenisowym „młodzi tenisisci na Złot” Kwiatek (Warszawa) zwyciężył w spotkaniu finałowym Wojtowicza (Warszawa) 6:2, 4:6, 6:1. W ramach turnieju rozegrano dwie gry pokazowe. W pierwszej Niesiołowski (Katowice) zwyciężył Fraszewskiego (Poznań) 6:1, 6:4, a Kwiatek pokonał niespodziewanie Piątkę (Poznań) 6:3, 8:6.

W Bydgoszczy zakończył się podobny turniej juniorek.

W finale Ryczkówna pokonała Kubalankę 6:1, 4:6, 6:1. W turnieju pocieszenia Szmidówna (Stal Radowo) pokonała Szerenkowską (Gwardia Wrocław) 6:3, 1:6, 6:2.

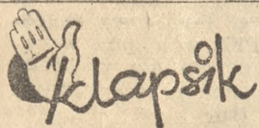
W grze pokazowej Tłoczyński (Ognisko Szczecin) pokonał Stęszewskiego (Gwardia Bydgoszcz) 6:1, 6:2.

Klasa wojewódzka

Rozegrany w Nowym Tomysku mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w piłce nożnej pomiędzy Kolejarzem Stęszew a Gwardią Nowy Tomysk zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

W meczu o mistrzostwo II klasy wojewódzkiej Kolejarz Ib Kościan wygrał z miejscową Gwardią w stosunku 3:1.

O mistrzostwo III klasy grał w Skalmierzycach miejscowy Kolejarz ze Spójnią z Jarocina. Wygrał zdecydowanie Kolejarz — 7:0.



Należy jak najostrożniej skrytykować kierownika turnieju Stęszew w Nowym Tomysku. W ub. niedzielę (6 bm.) przyjechała, zgodnie z kalendarzykiem rozgrywek podokręgu Nowy Tomysk — drużyna piłkarska Kolejarza z Wolsztyna. Jakież było jednak zdziwienie wolsztyńców, gdy wybiegając na boisko w Nowym Tomysku nie ujrzeli nikogo z kierownictwa Stali. Pięciu piłkarzy Stali obecnych na boisku tłumaczyło się brakiem kostiumów. Sędzia odgwiżdżał po bezskutecznym oczekiwaniu na gospodarzy walkower 3:0 na korzyść Kolejarza.

Wstyd, piłkarze Nowego Tomyska! (kh)

Głos SPORTOWY

Drugi egzamin wielkopolskich raidowców

Po raz drugi stanął na starcie (w niedzielę 13 bm.) poznański raidowcy, którzy ubiegać się będą o tytuł mistrza okręgu i punkty do licencji II klasy. Tym razem czekają zawodników nowe zadania w tzw. raidzie obserwacyjnym.

Ten rodzaj imprezy jest nowością w poznańskim sporcie motorowym. Dotychczasowe raidy uwzględniały tylko przeciętne szybkości i punktualne przejeżdżanie etapów trasy. Raid obserwacyjny wnoszący nowy element do klasyfikacji. Poza jazdą okrężną wyznaczono około 15 trudnych do przebycia odcinków terenowych. Na tych fragmentach trasy komisja sędziowska obserwuje styl jazdy, zaliczając punkty karne za popełnione błędy. Np. podparcie się nogą karane będzie jednym punktem, wielokrotne podparcie 5 punktami karnymi. Za zatrzymanie motocykla na odcinku obserwacyjnym lub za wypychanie oraz wywołanie kierowcy inkasuje po 10 punktów karnych. Ta nowa ocena kunsztu jazdy zmusza do wodków do sumiennej zaprawy oraz do wszechstronnego przygotowania maszyn.

Trasa długości około 85 km prowadzi z Poznania przez Murowaną

Goślinę, Głęboczek, Głęboczek, Łopuchówko, Łopuchowo, Sławę, Rejowiec, Stawiany, Pawłowo, Dąbrowkę Kościelną, Górę Dziewiczą do Poznania. W Głęboczku rozpoczyna się trudna, lecz malownicza droga nad jeziorami i bagnistą doliną przez bukowe lasy. Piękny to zakątek, który urokiem widoków nagrodzi motocyklistom ich wysiłek.

Dalsze odcinki obserwacyjne znajdują się w większości na Dziewiczej Górze. Wąskie, zarośnięte i kręte ścieżki, biegnące stromo pod górę, zmuszą kierowców do wykazania maksimum umiejętności w prowadzeniu motorów. Na tym odcinku 3,5 km długim odcinku, miłośnicy motoryzacji, którzy wybierają się na niedzielny wycieczkę, będą mieli okazję zapoznać się z walorami jazdy terenowej.

Organizator raidu obserwacyjnego — poznański Stal starannie przygotowuje zawody. Odbiór techniczny maszyn o godz. 7.30 przed Klubem Fabrycznym ZISPO przy ul. Dzierżyńskiego. Start do raidu o godz. 9.

(kie)

Królak — szosowym, a Ratajczak z Gwardii (Poznań) turystycznym mistrzem Polski

Na trasie Wawer — Ryki i z powrotem (200 km) rozegrane zostały indywidualne szosowe mistrzostwa Polski w klasie I i II. Zgromadziły one na starcie 89 uczestników mistrzostw wojewódzkich.

Około 9 km przed metą od grupy oderwali się kolarze — Królak, Salięga, Świercz i Kuś, którzy szybko zyskali 120 m przewagi. Długim i ostrym finiszem wygrał wścig Królak — 5:33.52. W tym samym czasie sklasyfikowani zostali Salięga, Świercz i Kuś.



Lerczakówna (AZS) startująca na mistrzostwach Poznania ustanowiła rekordy Polski juniorek w biegu 60 m 7,8 i w biegu na 100 m — 12,5 sek.

Jutro start do kajakowych mistrzostw Polski na Rusałce

Do XIV kajakowych mistrzostw Polski, a równocześnie III kajakowych mistrzostw juniorek zgłosiła się imponująca ilość zawodniczek i zawodników.

Start odbywać się będzie na jeziorze Rusałka w dniach od 10 do 13 bm. (godz. 10 — 16). W mistrzostwach startować będzie ponad 420 kajakarzy I i II klasy, a w konkurencji juniorek — ci zawodnicy, którzy zdobyli czółowe miejsca

w eliminacjach wojewódzkich.

Organizatorem mistrzostw jest Sekcja Kajakowa poznańskiego Ogniska, która bronić będzie tytułu drużynowego mistrza Polski.

Poznańscy kajakowcy opierać będą swoją reprezentację na braciach Jeżewskich, Pobiszczaku, Pawlaku, Targoszu i Nowackim. Najgroźniejszą konkurencją dla reprezentantów Górnika (Czechowice) z Folwarczynie oraz kajakarzy ośrodka szczecińskiego, warszawskiego i krakowskiego.

O starannym przygotowaniu zawodników przez poszczególne zrzeszenia — świadczy fakt zorganizowania kilku specjalnych obozów treningowych m. in. nad Rusałką. (p)

Regaty żeglarskie

Regaty żeglarskie Poznań — Kraków, rozegrane na jeziorze w Kiekrzu, zakończyły się zwycięstwem drużyny Poznań — 8056:5133. Z drużyny poznańskiej najlepiej wypadł Czarniecki (Ogniwo) i Blaszka (LZS Klekierz); z drużyny krakowskiej — Mostowski (AZS).

Pracownicy poszukiwani!

STARSZY AGRONOM ORAZ 2 KIEROWNICY GOSPODARSTW do Stacji Selekcji Gorzyna. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego. Pismo zgłoszenia z opisem dotychczasowej pracy kierować: Zespół Gorzyna, poczta Północna, pow. Słupsk. K1519

SPRZEDAWCÓW — SPRZEDAWCZYNI DO STAJEJ PRACY NA STAGANY przyjmie natychmiast **POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW, POZNAŃ**, — **MATEJKI 50**, pokój nr 19. K1531

WYKwalifikowanego SZWAJCARA NA OBORĘ ZARODKOWĄ, posiadającego zamlowanie do bydła, wraz z **DWOMA POMOCNIKAMI** przyjmie zaraz **ZESPÓŁ P. G. R. SŁOMOWO, POZNAŃ PARKOWO, POWIAT OBORNICKI**, Telefon Parkowo 2. Wynagrodzenie uzależnione od produkcji (800—1.100 zł). K1528

2 pokoje kuchnia, weranda, przedmioty Warszawy, zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Głos Włp, dia 10213g.

Pokój z kuchnią z przynależnościami zamienie na podobne. Oferty Głos Włp, dia 10114g.

Wolne lokale

Poważnej pani wynajme pokój. Adres wskaze Głos Włp, nr 10121g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką oddam do wyremontowania (Matejki). Oferty Głos Włp, dia 10152g.

Szuka lokalu

Kulturalna, młoda pracująca, spieszenie poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp, dia 10098g.

Młody, samotny technik poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp, dia 10092g.

Pokoju korzystaniem z telefonu również pobliżu Poznania poszukuje. Oferty Głos Włp, dia 10056g.

Pan, na stanowisku poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp, dia nr 10064g.

Student poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Głos Włp, dia 10060g.

Uczciwego znalazcę 300 zł zgubionych niedziel, przystanku Golecinie, uprzejmie proszę o zwrot. Zasada, Poznań, Łąkowa 14, m. 21. 10138g

Skradzione legitymacje, Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej, kartę meldunkową, zaświadczenie SP na nazwisko, Jadwiga Andrzejewska. 10166g

Zgubiono kartę meldunkową, pokwitowaną ankietą na nazwisko Jadwiga, Danuta Nawrocka. 10210g

Przybłąkał się pies wilk. Zgłoszenia Głos Włp, dia nr 10063g.

Zgubiono legitymację PKP nr 61949 na nazwisko Ignacy Mendyka, syn Jana. Zwrot wynagrodze. Informator, Stacja Leszno. 12087p

W dniu 2 bm. zgubiono w Poznaniu zegarek dubley. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. cenę pod adresem Izraelowicz, Wronki, Rzeźnica 6. 12035p

Zgubiono legitymację Szkoły Ogólnokształcącej nr 114064, klubową „Stal” nr 2540 na nazwisko Jan Piak. 8998g

Zegarek męski na rękę zgubiono 29 czerwca na wysłuchach kolarskich przy ul. Gajowej. Zwrot wynagrodze. Józef Szymkowiak Poznań — Junikowo, Żywocińska 8.



Absolwent AH, pracujący, samotny poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp, dia 9936g.

Pokoju z kuchnią ewent. używalnością kuchni poszukuje. Zgłoszenia: Poznań, Bar Mleczny, Garbary 51 — kasa. 10115g

Panna szuka pokoju ewentualnie wspólnego. Oferty Głos Włp, dia 10156g.

Student inżynierii, poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp, dia 12224p.

Poszukuje mieszkania 2-pokojowego kuchnia w Poznaniu. za zwrot kosztów remontu. Oferty Głos Wielkopolski dia 10209g.

Zguby

Zgubiono prawo jazdy II kategorii na nazwisko Antoni Skupiński, Poznań, Czesława 5. 10107g

200 zł nagrody! Dnia 5 bm. zbiegł wilk (suka). Odprowadzić za wynagrodzeniem: Karol Kinast, Poznań, Małeckiego 11, m. 7, po 15. 10104g

Zgubiono legitymację nr 125, Zasadniczej Szkoły Handlowej, Zbigniew Jankowiak. 10144g

Zgubiono marynarkę oraz pieczęć „Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z oddziału w Dopiewie, pow. Poznań”. Uczciwego znalazcę wynagrodze. Leon Szajstek, Dopiewo. 10141g

Znaleziono bezrękanik damski przy ul. Rolnej. Adres wskaze Głos Włp, nr 10161g.

Skradzione dnia 30 czerwca 1952 portfel z dokumentami: książeczka czekowa, prawo jazdy I kategorii, dowód rejestracyjny motocykla i inne dokumenty na nazwisko Władysław Krusicki, Szamotuły. 12119p

Dnia 7 lipca 1952 zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, w 44 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najtrośniejszy mąż, najukochańszy i najtrośniejszy tatuś, brat i szwagier, sp.

Julian Eckert

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Dębca.

W ciężkim smutku pograżone żona, córki i rodzina

Dnia 7 lipca 1952 zmarł pracownik Państwowej Centrali Drzewnej, Ekspozytury w Poznaniu

Józef Ziolkowski

W Zmarłym tracimy nadzwyczaj wartościowego pracownika i kolegę, który przez całe swoje długie życie z poświęceniem i ofiarnością służył lasom polskim.

Dyrekcja Koledzy Rada Zakładowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

K1529

Wolne posady

Krawcowa (bielizniarka) rutynowaną, samodzielną na korzystnych warunkach zatrudnimy natychmiast. „Renova”, Poznań, Pasaż Apollonia. 10151p

Dekarze na wyjazd potrzebni. Mosina, Rynek 16, m. 9. 10111g

2 dekarze (eternit) zaraz potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Kłifski 11, m. 5, godz. 16—18. 10110g

Pomoc domowa z noclegiem, potrzebna zaraz. Oferty Głos Włp, dia 10134g.

Wózka, robotnik do przedsiębiorstwa przewozowego potrzebni. Poznań, Małeckiego nr 12a, m. 12. 10143g

Uczelnia pomoc domowa dochodząca na 5 godzin dziennie potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 34, m. 8. 10140g

Organista, dobry muzyk i dyrygent chóru potrzebny od 1. 8, lub 1. 9, w parafii Janów Zalesny pow. Ostrow Włp., poczta Raszków. 12225p

Samotny, starszy potrzebny na małe gospodarstwo blisko Poznania. Oferty Głos Włp, dia nr 10205g.

Nauka

Przygotowanie wakacyjne egzaminów maturalnych w Poznaniu. Oferty Głos Włp, dia nr 10157g

Matematyki, fizyki udzieli absolwent fizyki. Poznań, Chelmońskiego 3, m. 7, godz. 16—18. 10129g

Korespondencyjne nauczanie języków obcych. Informacja: Warszawa 1, skrytka 68. K1520

OGŁOSZENIA DROBNE

Rower męski sprzedam. Poznań, Findera 37, m. 6. 10128g

Samochód reklamówkę, marki Opel 4 sprzedam. Czesław Świechociński, Poznań — Krzyżowicki, ul. Lęborska 5. 10127g

Motocykl NSU 350 ccm sprzedam. Poznań, św. Szczepana nr 37, m. 1, godz. 18—20. 10120g

Rower męski, maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Strusia nr 6, m. 1. 10119g

Łódzko na kółkach sprzedam. Poznań, Rynek Łazarzski 12, m. 4. 10117g

Rower damski sprzedam. Poznań, Mostowa 5a, m. 5a. 10116g

Samochód malolitrażowy, stan dobry sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 69, m. 9. 10109g

Singera maszynę obrączki, sprzedam. Poznań, Mickiewicza nr 36, m. 9. 10108g

Boksera (sukie) nagrodzonego sprzedam. Poznań, Szamarskiego 30, m. 20. 10106g

Platformę na gumach 3-tonową sprzedam. Poznań-Winiary, Kowalska 9. 10105g

Motocykl NSU — setkę sprzedam. Poznań, Miodowa 27a, m. 1. 10136g

Radio „Aga” 6-lampowe, nowe korzystnie sprzedam. Poznań, Drukarska 2, m. 17 — (Włbickiego). 10132g

Lokomobile i Wielokółki (flaszczuszki) sprzedam. Oferty Głos Włp, dia 10132g.

Syplanie jak nowa, bufet nowoczesny sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 123, m. 2, od 17—19. 10090g

Wózek — autko sprzedam. Poznań, Chłódna 5, m. 6. 10145g

Samochód bagażowy „Wanderer” górnozaworowy sprzedam. Leszno, tel. 808. 10142g

Białe stylowe meble, sekretarzyk — mahoni, duże lustro, okazynie sprzedam. Oferty Głos Włp, dia 10149g.

Maszynę wpuszczającą „Singer” sprzedam. Poznań, Długa 10, m. 7. 10147g

Maszynę do szycia, ciężką, krawiecką sprzedam. Poznań, tel. 502-52. 10146g

Stołowy, pianino, dywan 3x4, bibliotekę gdańską sprzedam. St. Augustyn Poznań, Tomickiego blok 8, m. 4 (Komandoria). 10154g

Motocykl DKW 500 ccm sprzedam lub zamienie na lepszy, marka obojetna. Poznań, Piłkarska 8a, m. 20a. 10155g

Radio super nowoczesne, zmienny sprzedam. Grzelczak, Poznań, Ratajczaka 47, m. 14. 10159g

Włókna 9-miesięcznego sprzedam. Poznań, Kossaka 5, m. 8. 10162g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, 27 Grudnia 19, m. 17. 10163g

Łódzkę AEG Santo 90 jak nową sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 144, m. 10. 12222p

Samochód malolitrażowy 6-osobowy. Fiat sprzedam. Grodzisk Włp., Nowy Rynek 10. 12226p

Wale do tortów, tuktli do 10, dwie poleca: Wytwórnia Ciukierków, Poznań, Młyńska 12. 10072g

Kupna

Domek ogrodem do 2 mórg, dobrej ziemi, Poznań lub pobliskim mieście kupię. Oferty Głos Włp, dia 10135g.

Motocykl nowy lub mało używany nowego typu kupię. Oferty z opisem składają: M. Hadyński Poznań, Czerwonej Armii 25, m. 11. 10139g

Piec — koksownik kupię. Abram, Poznań, Nowowiejskiego 50, m. 2. 10148g

Brylant kupię. Oferty Głos Włp, dia 12124p.

Zamiana

2 pokoje kuchnia Mosinie, zamienie na 1 pokój kuchnia. Poznań — Śródmieście. Oferty Głos Włp, dia 10123g.

2 pokoje kuchnia, przynależnościami, samodzielną. Puszczkowie, zamienie na 1 pokój z kuchnią lub 1 duży, samodzielny pokój Poznaniu. Oferty Głos Włp, dia 10118g.

Pokój balkonowy, duży, słoneczny, używaniem kuchni, przynależnościami, przy Hetmańskiej, zamienie na pokój kuchnia, samodzielną. Adres wskaze Głos Włp, nr 10164g.

Stonieczny, duży pokój kuchnia w nowej willi Puszczkowie, zamienie na pokój kuchnia w Poznaniu. Oferty Głos Włp, dia 10165g.

3 pokoje kuchnia, komfort w Sopocie, zamienie na 2 pokoje kuchnia w Poznaniu. Zgłoszenia pisemne: Skrzypczak, Poznań, Ratajczaka 18 — Pasaż Apollonia — kwiaciarnia. 10211g

Dnia 6 lipca 1952 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Antoni Sterczała

przeżywszy lat 64.

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY Miejskich Hotelu w Poznaniu K1570

Spotkamy się w ZŁOCIE

Brygada Zbigniewa Jabłkowskiego z leszczyńskiej Stacji Terenowej PKS wykonała zobowiązania zlotowe w 110 proc. Toteż na zebraniu wszyscy jednomyślnie wybrali Z. Jabłkowskiego jako delegata na Złot.

Koło ZMP przy Fabryce Trykotażu w Lesznie podjęło dodatkowe zobowiązanie wykonania 55 sztuk swetrów ponad plan.

Młodzież zatrudniona w Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych w Nowej Soli, podjęła liczne cenne zobowiązania indywidualne i zespołowe. Do współzawodnictwa przystąpiło 338 osób, co stanowi 100 proc. pracującej w DZM młodzieży. W wyniku podjętych zobowiązań produkcyjnych młodzież zaoszczędziła dotychczas 150.917 zł.

Brygady młodzieżowe Sokolnickiego i Witkowskiego osiągnęły przeciętnie 230 proc. normy. Brygada Wańkowskiego wykonała już swoje zobowiązanie do dnia 10 czerwca. (cz)

Młodzież zatrudniona w Dolnośląskich Zakładach Budowy Kopali w Koninie zorganizowała dwie młodzieżowe brygady. Jedną z nich pracującą na rowie odwadniającym, zobowiązała się wykonać plan robót ziemnych 10 dni przed terminem, a tym samym wykonać swój plan w 135 proc.

Brygada młodzieży niezorganizowanej zatrudniona na objęździe wykona plan robót ziemnych w 115 proc. (szy)

Z Wielkopolski

W dniu 5 lipca br. zakończono w Szkole Młodszych Pielęgniarek w Pile piąty turnus szkoleniowy, który ukończyło 80 nowych kandydatek z dobrymi wynikami. (ko)

Przed kilku dniami pogotowie ratunkowe w Kaliszu przeprowadziło się do nowych własnych lokali przy ul. Zubrzyckiego. Jest to jednopiętrowy budynek ze wszystkimi niezbędnymi urządzeniami, posiadający również na miejscu garaże. (ten)

Na walnym zjeździe przedstawiciel Gminnej Spółdzielni w Zbąszyniu stwierdzono, że wykonanie miesięcznych planów zaopatrzenia w roku bież. waha się w granicach od 105 proc. do 120 proc. Podkreślano również dobrą pracę sklepowych: Jadwigi Szafarskiej oraz Marii Gołęb, które obsługują największe obroty i najsprawniej obsługują klientów. Ostrej krytyce poddano natomiast dział księgowości GS.

Nowy zarząd wybrano w osobie: Władysława Janca i Heleny Muszyńskiej. (wf)

Przenieść

Zaszyj dziurkę półki mała...

Mama Zosie ostrzegała, utrapione dziewczynko nie sobie z tej rady nie robiło. Z dziurki dziura się zrobiła — suknienka podarła się na strzępy. Trzeba było nową kupić. Na podobną „oszczędność” zanosi się w Czarniejewie (pow. Gnieźno).

Przed dwoma laty, gdy dziury w dachu pokrywającym dawny pałac, obecny budynek szkolny, były jeszcze stosunkowo niewielkie, kierownictwo wystąpiło pierwszy raz z prośbą o przeprowadzenie natychmiastowego remontu. Ponieważ podanie minęło bez echa, o. Sroka zaczął systematycznie bombardować GRN coraz to nowymi pismami, w miarę posuwającego się niszczenia odpowiednio kapiem wykładowcom na głowy, że woda chlupie w korytarzach pod nogami i rozlewa się po pięknym wnętrzu budynku; że tynek odrywa się z sufitu i kawałkami spada na uczniowskie pulpity; że zaczyna gnić podłoga.

Argumenty przekonujące i poparte oczywistymi dowodami. Cóż, kiedy Prezydium GRN cicho szła! Listy wędrują do akt, a szkoła nieszczęście coraz bardziej. Jeszcze kilka słownych tygodni, kilka gwałtownych burz letnich i pałac będzie nie do użytku.

Oczywiście, w ten czas trzeba będzie gwałtownie mobilizować fundusze na budowę nowej szkoły. „Oszczędność” w całym tego słowa znaczeniu! (Dan)

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 163 str. 4 AB



W tych dniach wystąpił w Warszawie po raz pierwszy nowoorganizowany, zawodowy zespół taneczny dziewcząt „Malwy”. Występ dziewcząt spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem.

Obecnie zespół ten wyjeżdża z gościnnymi występami do innych miast. W dniach od 9—12 bm. zobaczymy „Malwy” w Zielonej Górze.

Obok zespołu tanecznego wystąpią również soliści — śpiewacy: Halina Wiśniewska, Jerzy Laszka i Witold Sosnowski oraz gawędziarz podhalański Marian Mikuta.

Na zdjęciu widzimy taniec pt. „Spotkanie w Warszawie” w wykonaniu zespołu „Malwy” (tur)

Tom N — obraz 560 A czyli wielkie dni ulicy Kosynierskiej

Sobota, godzina 13. Zatrudniona poznańska „4” wyrzuciła na przystanku przy ul. Palacza zgranych pasażerów. Z bezchmurnego nieba spływa żar — czoło co chwile zrasza się kropelkami potu. Już niedaleko! Oho, wiadać nawet ślup dymu: to chyba tam.

WIECEJ DYM!

Pff! Ledwie zdążyliśmy przebiec — kłęby potwornie czarnego dymu buchają na jezdnię zza narożnika, unosząc się leniwie w górę.

— Dym! Więcej czarnego dymu! — rozległ się przez megafon głos niewidzialnego mówcy. Oglądamy się za siebie: do matego ogniska żółtawożółte dymy, które zaskakują ciche domki i ogrody ulicy Kosynierskiej. Zawarczały gdzieś motory...

UWAGA — REKA W DOL

To czołgi. Przygotowują się do ruszenia. Mijamy je szybko, lawirując pomiędzy porożkami armatami. Jeszcze kilka kroków — cały placik mamy przed sobą jak na dłoni. Przy mikrofonie obojętnej kamery na niewielkim podwyższeniu: reżyser Wanda Jakubowska i operator Stanisław Wohl.

Jakubowska mówi coś do mikrofonu.

— Dzieci na armacie! — rozlega się przez megafon — Wszyscy na lewą stronę! Wojsko na plan!

Zwarty tłum statystów z kwiatami w rękach spogląda w głąb ulicy, skąd nadejdzie mały oddział żołnierzy. Jakubowska raz jeszcze przebiega wzrokiem mały wycinek ulicy.

— Uwaga! — rozlega się jej głos. — Gotowe! — opada na dół wyciągnięta w górę reka. Wojsko rusza, tłum ludzi obrzuca je kwiatami przy akompaniamentie radosnych okrzyków. Umieszczona na wózku kamera pracuje, stopniowo się cofając.

LUBLIN... W POZNANIU

Nakręcanie sceny wkraczania wojsk polskich do Lublina — trwa. Sprzyja doskonała pogoda, czasu nie ma już wiele. Potężny, dwuseriowy film historyczny o generale Świerczewskim ma bowiem być ukończony niedługo. I dlatego ekipa Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi z reżyserem Wandą Jakubowską, operatorem Stanisławem Wohlem i kierownikiem produkcji Weinbergerem na czele nie chcą tracić czasu przenosząc się z okolic Poznania, gdzie kręciła od pewnego czasu sceny batalistyczne — nie do Lublina, lecz do samego Poznania. Oczywiście, należało do tego celu znaleźć ulicę przypominającą swym wyglądem przedmieście Lublina. Narożnik Kosynierskiej i Górczyńskiej wydał się filmowcom najodpowiedniejszy.

HFB — ADELA CYC

— Powtarzamy scenę jeszcze raz! — rozległ się znowu głos przez megafon.

Skorzystajmy z tego i rozejrzyjmy się trochę wokół. A jest na co patrzeć. Choćby na te szyldy — stare, przybrudzone, żywcem przypominające okres okupacji. Jest i „Schlosserei” i „Fleischerei” — Jan Ziotorus. „Baeckerei”, a nawet „Hebamme” — Adela Cyc. Jasne ściany jednego z domów przyciemniono sadzą, tak że budynek wygląda jak opalony. Narzucone grudki tynku znakomicie imitują ślady uderzeń odłamków. A tu — jakaś odrapana fasada? Nie, to po prostu specjalna tekstura malowana w cegłę, sprytnie przytwardzona.

DZIURA — LUSTRO

Przenosimy wzrok dalej. A szczegółów do zanotowania jest moc. Ot, choćby taka tablica z nazwą ulicy — niby obita, zawieszona na jednym gwoździu, „przestrzelony” w dwóch miejscach ślup ogłoszeniowy... Co to, w 1952 roku takie dziury po pociskach? Wyteżamy oczy — rzeczywiste. Wysoko, niemal u szczytu jednego z budynków wieje czarna wyrwa. Wzrok łodzi — gdybyśmy nie zapytali kogoś z ekipy filmowej, jak osiągnięto ten efekt, trudno byłoby domyślić się, że to po prostu... lustro.

Widać tu duży wkład pracy i rzetelny wysiłek plastyków-dekoratorów. Dopisali zresztą nie tylko oni. Wystarczy popatrzeć na całą galerię barwnych typów partyzanckich, najróżniej pozbieranych, czy na „spalonego” słońcem i o przyproszonych siwizną skroniach” kapitana. Charakterystyczny i sprawujący pieczę nad kostiumami stulecia na wysokości zadania. Statysty ze „stenami” i „pepeszami”, młodzie „siwy” oficer i inni.

CZOŁGI NA PLAN!

Znowu niebo zasnuł ciemny dym.

— Dzieci, uważajcie na czołgi! — i pod adresem chłopców w kapielówkach: — Schowajcie się, nagusy! Dowódcy czołgów — zapalili motory! — reżyser Wanda Jakubowska jest niezmordowana. Przed obiektyw kamery ktoś z ekipy podsuwa tzw. „klaps”. Czytamy wypisaną na deseczce wskazówkę:

Teatry

OPERA — g. 19

„Halka”

NOWY — g. 19.30

„4:0 dla ATK”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 —

„Mistrz Pathelin”

MŁODEGO WIDZA —

g. 16 — „Nowa szata króla”

„ARTOS”

Pila — „Wesoła trzynastka”

TEATR OBJAZDOWY W POZNANIU:

Turek — „Ruchome piaski”

PANSTWOWY TEATR W GNEZINIE:

Człuchów — „Cyrulik sewilski”

W KALISZU:

Zółkowie — „Małżona”

CYRK nr 6, ul. Fr. Ratajczaka — g. 19.30

CO — GDZIE — KIEDY

Kina

APOLLO — g. 16, 17, 18, 19, 20 i 21

„Mazowiec” i „Dzielo Wita Świrskiego”

BAŁTYK — g. 16.30

18.30 i 20.30 „Kariera w Paryżu”

MUZA — godz. 16.30

18.30 i 20.30 „DS-70 — nie działa”

RIALTO — g. 16, 18 i 20

„Mury Malapagi”

WARTA — młodzieżowe

g. 14 i 16 „Młoda Gwardia”, część II

g. 18 i 20 „Maarek”

LETNIE — g. 16, 18 i 20

„Wschodnie zalewy”

WOJ. KLUB TPP-R, ul. Ratajczaka 37 —

g. 17 i 19.30 „Wielki obywatel” — część I

FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10—22 „Podróż po Włoszech”

Radio

Program II

16.30. 17.15. 18.30. 19.15. 20.30. 21.15. 22.30.

5.05. 6.30. 7.55. 12.04. 14.17. 18.50 (P), 21.23.50

Koncerty:

5.22 — poranny, 6.15 (P), 6.50 — polskie

melodie taneczne, — 7.20 — tańce i pieśni

radzieckie, 8 — poranny, 12.15 — wieś

tańczę i śpiewa, 12.45 na swojską nutę,

13.20 — utwory fortepianowe i wiolonczelowe, 14.15 (P) —

kwartet smyczkowy

kompozytorów rosyjskich pt. „Piatnice”, 14.45 (P) — piosenki

i walczyki, 16 — symfoniczny, 16.30 (P) —

zespółów świetlicowych

Poznańskich Zakładów Gazownic

stwa, 16.50 (P) — pieśni masowe, 17.15 —

muzyka ludowa, 18 (P) — polska muzyka

toszyna Franciszek Kowalski donosi, że pola trzech PGR-ów i 13 spółdzielni produkcyjnych przeszuka 315 osób z krotoszyńskich zakładów pracy. Lustracje tę muszą być jednak dokładnie przeprowadzone, aniżeli poprzednio, chociażby dlatego, że w ostatnich dniach stonka pojawia się coraz częściej. Skrupulatnie poszukiwania wiodą obecnie brygady młodzieżowe wspólnie z harcerzami w spółdzielni produkcyjnej Myszecin, pow. Świebodzin i mieszkanki Leśniewa Małego pow. Zielona Góra. Ci ostatni wykryli w przeciągu 4 dni ponad 50 ognisk w 236 punktach. Niemniej groźne są nality owada na obszarze pow. średzkiego, gdzie przed kilkoma dniami zniszczono 45 ognisk.

Korespondentka z Gniezna Helena Góralczyk tak pisze o poszukiwaniach stonki w powiecie gnieźnieńskim: „Duże zrozumienie dla konieczności niszczenia groźnego owada okazali młodzież szkolna. W przeglądzie upraw ziemniaczanych wyróżnili się uczniowie szkoły podstawowej z Mielna. Dotychczas zlikwidowano w powiecie 18 ognisk, z których największe, bo liczące 43 owady znajdowało się w Dzieciarkach”.

Przeprowadzona ostatnio powszechna lustracja upraw ziemniaczanych w powiecie gorzowskim wykazała występowanie coraz to nowych ognisk. W ich likwidacji wydatnie pomagają gorzowskie zakłady pracy. Nie znaczy to jednak, że szkodnika zwalczono zupełnie.

Nierzadkie są jeszcze wypadki, bagatelizowania walki ze stonką przez chłopów. J. Cichy, L. Szczepiński, Stanisław Cymer i Z. Bielecha z Łupowa odmówili obsługiwanie ręcznych opylaczy, a Osowski i Zmarzlik nie dostarczyli koni do opylaczy konnych. Obowiązek swój zlekceważył również sołtys tej gromady, który nie zorganizował żadnych poszukiwań. Poza wypadkami niezrozumienia obowiązku walki ze stonką, społeczeństwo pow. gorzowskiego bierze liczny udział w lustracjach pól. Obecny na ostatnim poszukiwaniu przedstawiciel radzieckiej służby ochrony roślin inż. Michajłow wyraził uznanie czynnikom administracyjnym i wszystkim drużynom za zgodny wysiłek w zwalczaniu groźnego owada.

Jedną z bolączek chłopów pow. gorzowskiego jest niedocenianie walki ze stonką przez ludność sąsiedniego powiatu Chojna, woj. szczecińskiego. Granicząca gromada Bogusław jest mocno opóźniona przez szkodnika, którego zwalczanie pozostawia wiele do życzenia. Skutek taki, że stonka przenosi się na obszary pow. gorzowskiego. Począwszy od przyszłego tygodnia ekipy przeciwstonkowe otrzymają pomoc służby ochrony roślin z powiatu sulecińskiego. Ponadto w najbliższym czasie nastąpi opylanie pól ziemniaczanych przez samoloty.

Opracowano na podstawie wiadomości nadesłanych przez korespondentów — J. Sowińskiego, W. Górczewskiego, F. Kowalskiego, F. Kosińskiego i innych.

Piotr Życki

KRONIKA LIPIEC



ŚRODA

Weroniki, Zenona

Słońce w.: 3.41

zach.: 20.14

Księżyc w.: 21.35

zach.: 5.53

Pogodnie lub dość pogodnie. Temperatura maksymalna od +20 st. C na Wybrzeżu do +28 st. C na zachodzie kraju. Wiatry słabe z kierunków północnych i wschodnich.

Dyżur pełni: Państw. Szpital Kliniczny im. H. Święcickiego (chirurgia i internia), ul. Przybyszewskiego 49 — tel. 79-37

APTEKI:

nr 101: Rynek Śródecki 1

nr 106: pl. Wiosny Ludów 3

nr 107: Matej i 1

nr 113: Rokossowskiego 146

nr 115: Mickiewicza 22

nr 173: Dzierżyńskiego 275/277

O dojazd do basenu

Miejski basen kąpielowy przy ul. Batorego w Zielonej Górze cieszy się ogromnym powodzeniem. Niestety jest on położony dość daleko od śródmieścia i wędrowka do niego sprawia, szczególnie dzieciom, pewne trudności.

Mieszkańcy miasta chętnie korzystaliby na tej trasie z komunikacji autobusowej. Może więc miejscowa ekspozytura PKS uruchomi w pogodne popołudnia na kilka godzin jeden z rezerwowych wozów? (tur)

Nowy szpital dla płucno-chorych

Niedaleko Kalisza powstał nowy oddział Szpitala im. Przemysława II, przeznaczony dla chorych na płuca. Położony wśród lasów, z dala od miasta, posiada doskonałe warunki i — jak stwierdzają fachowcy — należy do rzędu najpiękniejszych obiektów tego typu w kraju. (ef)

dlaczego

... w poczekalni dworcowej w Rogoźnie brak jest krzeseł i podróżni czekając na pociąg muszą stać? Widocznie zawiadowca stacji uważa, że taki krótki trening bardzo pomaga w późniejszym stanie w pociągu.

... Prezydium GRN w Ry. czuwało (pow. Rogoźno) woli nieporządek w dużej sali byleby restauracji, zamiast uruchomić w tym miejscu świetlicę? Tego to już zupełnie nie rozumiemy.

... W Zielonej Górze plac targowy nie zawsze jest sprzątnięty? Walają się na nim sterty odpadków od jarzyn, papierów i innych brudów.

... kolonia Pinowice pod Kaliszem nie jest dotychczas zelektryfikowana? Przecież na miejscu znajduje się elektrownia.

... sklep biwałów MHD przy ul. Chrobrego w Gnieźnie, bez względu na pogodę nie spuszcza nigdy stor przeciwstonkowych? Czyżby materiały wystawiane na działanie słońca zyskiwały na wyglądzie?

... radiodbiornik baterijny „Pionier” — w sklepie MHD w Poznaniu przy ul. Rokossowskiego 50 kosztuje 486 zł, a w sklepie MHD w Gnieźnie przy ul. Stalina 6 — 750 zł? Co na to dyrekcja MHD — Artystów Przemysłowych?

Uroczono: Zakłady Graficzne Marcina Kasprzaka Przedsiębiorstwo Państwowe „Poznań”, Wawrzyniaka 30 K-3-38015